

Sygnatura akt VII K 227/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 maja 2013 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Krzyków we Wrocławiu w VII Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSR Monika Wolanin

Protokolant: Monika Ślęzak

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej dla Wrocławia-Krzyki Wschód: Krzysztofa Ostrejko

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 8 maja 2013 roku

sprawy:

D. B., syna W. i E. z domu K.

urodzonego (...) w W.

oskarżonego o to, że

w okresie od marca 2011 r. do dnia 24 lipca 2011 r. we W. znęcał się fizycznie i psychicznie nad konkubiną V. K. w ten sposób, że wielokrotnie wszczynał awantury, w trakcie których bił ją rękami po twarzy i ciele, szarpał i popychał, kopał nogami w tym w głowę i i w brzuch, uderzał jej głową o futrynę drzwi, przypalał papierosem, wyzywał słowami powszechnie uznanymi za obelżywe, w a w dniu 20 lipca 2011 r. szarpał i uderzał pięściami po głowie i całym ciele powodując u niej obrażenia ciała w postaci: rany ciętej palca III ręki prawej, podbiegnięcia krwawe na tułowi, obu kończynach górnych i dolnych, obu podudziach, które to spowodowały u pokrzywdzonej naruszenie narządów ciała na czas poniżej 7 dni oraz narażały ją i nienarodzone dziecko na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu przy czym czynu tego dopuścił się w warunkach wielokrotnego powrotu do przestępstwa będąc uprzednio skazany wyrokiem Sądu rejonowego dla Wrocławia-Śródmieścia z dnia 1 lipca 2003 r. sygn. akt II K 992/03 za czyn z art. 280 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk na karę 2 lat pozbawienia wolności, którą odbywał w okresie od 5 października 2004 do 27 czerwca 2006 r.

tj. o czyn z art. 207 § 1 kk w związku z art. 157 § 2 kk w związku z art. 11 § 2 kk w związku z art. 64 § 2 kk

I. uznaje oskarżonego **D. B.** za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, przy czym ustala iż oskarżony w dniu 19.07.2011 roku szarpiąc i uderzając pięściami po głowie i całym ciele pokrzywdzoną W. K. spowodował u niej obrażenia ciała w postaci podbiegnięć krwawych na tułowi, obu kończynach górnych i dolnych oraz podudziach, które skutkowały naruszeniem czynności narządów jej ciała na czas poniżej 7 dni tj. czynu z art. 207 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 207 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. i art. 64 § 2 k.k. wymierza mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

II. na podstawie art.63§1 kk zalicza oskarżonemu, na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności, okres jego zatrzymania i tymczasowego aresztowania od dnia 24.07.2011 roku do dnia 7.10.2011 roku;

III. na podstawie art.624§1 kpk oraz art.17 ust. 1 ustawy z dnia 23.06.1973 roku o opłatach w sprawach karnych zwalnia oskarżonego od zapłaty kosztów sądowych w tym także z obowiązku uiszczenia opłaty.

UZASADNIENIE

Na podstawie zgromadzonego w toku przewodu sądowego materiału dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny sprawy:

Oskarżony D. B. i pokrzywdzona W. K. od wielu lat pozostają w nieformalnym związku . Do września 2010 roku , tj. do czasu kiedy oskarżony został tymczasowo aresztowany i przebywał w zakładzie karnym (między innymi w związku z zarzutem popełnienia przestępstwa z art 207 par 1 kk na szkodę pokrzywdzonej) , w.w zamieszkiwali wspólnie w lokalu położonym we W. przy ul . (...) . Zarówno D. B. jak i W. K. byli osobami nadużywającymi alkoholu , przy czym pokrzywdzona jest silnie uzależniona od niego. W marcu 2011 roku , kiedy D. B. opuścił Areszt Śledczy , bardzo często przebywał w mieszkaniu pokrzywdzonej, w którym także nocował. W.w wspólnie spożywali alkohol , pod wpływem którego dochodziło pomiędzy nimi do częstych kłótni i awantur. Podczas awantur oskarżony był bardzo agresywny w stosunku do pokrzywdzonej , bił ją pięściami po całym ciele , zadawał ciosy w głowę i w twarz , kopał ją w brzuch i plecy , szarpał za ubrania , wyzywał wulgarnymi słowami, zabraniał wejścia do poszczególnych pomieszczeń mieszkania , poniżał . Do takich aktów agresji dochodziło ze strony oskarżonego przeciętnie dwa razy w tygodniu .

W okresie od od marca 2011 do lipca 2011 roku oskarżony wielokrotnie , będąc pod wpływem alkoholu używał w stosunku do pokrzywdzonej przemocy fizycznej .

W kwietniu 2011 roku oskarżony D. B. podczas jednej z awantur chwycił W. K. za włosy i uderzał jej głową w futrynę drzwi , powodując u niej uraz czoła . Na przełomie kwietnia i maja 2011 roku D. B. zadał W. K. cios w twarz , powodując u niej rozcięcie łuku brwiowego . W maju 2011 roku W. K. poinformowała oskarżonego , iż spodziewa się z nim dziecka. Fakt ten bardzo zdenerwował D. B. , który podczas awantur krzychał do pokrzywdzonej , iż nie chce być ojcem i w sposób wulgarny zaprzeczał swemu ojcostwu. W miesiącu lipcu 2011 roku oskarżony , będąc pod wpływem alkoholu , wiedząc , iż W. K. jest w ciąży , kopał pokrzywdzoną w brzuch , a kiedy ta próbowała wydostać się z mieszkania, chwycił ją za ubranie i przypalił jej plecy papierosem.

W dniu 19 lipca 2011 roku w mieszkaniu W. K. pomiędzy nią a jej konkubentem D. B. doszło do kolejnej awantury. Oskarżony w tym dniu zaatakował pokrzywdzoną , bił ją pięściami i kopał po całym ciele. Na miejsce zdarzenia przybyli funkcjonariusze policji K. we W.. W. K. była wówczas pod wpływem alkoholu . Odmówiła jednak stanowczo udzielenia jej jakiegokolwiek pomocy medycznej . Następnego dnia W. K. udała się na Komisariat Policji W. R. i złożyła zawiadomienie o popełnieniu przez jej konkubenta - D. B. przestępstwa . Została także w tym dniu poddana badaniom przez biegłego lekarza medycyny sądowej z Zakładu Medycyny Sądowej Akademii Medycznej we W. – lek. M. Z., który sporządził stosowne świadectwo sądowo- lekarskich oględzin ciała .

Pokrzywdzona w okresie od marca 2011 r do lipca 2011 roku kilka razy zdecydowała się wezwać policję , w związku z zachowaniem oskarżonego wobec niej . Interwencje policji w jej mieszkaniu miały miejsce w dniach : 5 maja 2011 r, 28 maja 2001 r , 12 lipca 2011 r , 24 lipca 2011 r . Niemal wszystkie, z wyjątkiem ostatniej , zakończyły się jedynie pouczeniem pokrzywdzonej o możliwości złożenia zawiadomienia o przestępstwie z art 207 par 1 kk . Oskarżony bowiem zwykle oddalał się z miejsca zdarzenia przed przybyciem patrolu policji . W. K. pomimo widocznych obrażeń ciała odmawiała udzielenia jej pomocy medycznej i wezwania Pogotowia (...) . Zwykle była pod znacznym wpływem alkoholu . Pokrzywdzona nie zgłaszała się w następnych dniach na Komisariat Policji i nie składała zawiadomienia o popełnieniu przez D. B. przestępstwa.

W dniu 12 lipca 2011 r , w godzinach popołudniowych ,funkcjonariusze policji z polecenia dyżurnego K. we W. udali się do mieszkania pokrzywdzonej przy ul. (...) , w związku ze zgłoszeniem awantury w w.w lokalu . Z uwagi na fakt , iż nikt nie otwierał drzwi mieszkania , funkcjonariusze policji , po uzyskaniu informacji od sąsiadów W. K. o częstych odgłosach awantur dochodzących z jej mieszkania i agresywnym zachowaniu jej konkubenta , zdecydowali się wezwać Straż Pożarną celem wejścia do mieszkania . Z udziałem pracowników jednostki Straży Pożarnej funkcjonariusze policji weszli na balkon mieszkania, drzwi którego po dłuższym pukaniu otworzyła pokrzywdzona. Była ona pod znacznym działaniem alkoholu . Oświadczyła , iż jej konkubent D. B. wszczął awanturę , podczas której uderzył ją pięścią w twarz . Oskarżony jednak zdążył oddalić się z mieszkania przed interwencją policji . Pokrzywdzona była agresywna wobec podejmujących interwencję policjantów, którzy z uwagi na jej stan oraz oświadczenie , iż jest w

trzecim miesiącu ciąży uznali , iż stwarza zagrożenie dla siebie samej oraz nienarodzonego dziecka , zdecydowali się odwieść ją do Izby Wytrzeźwień .

Podczas interwencji ,podjętej przez funkcjonariuszy policji w dniu 24 lipca 2011 r D. B. przebywał nietrzeźwy w mieszkaniu pokrzywdzonej . Pokrzywdzona poinformowała wówczas funkcjonariuszy policji , iż jej nietrzeźwy konkubent był wobec niej agresywny i używał przemocy fizycznej , zadając jej ciosy w głowę , co potwierdziła sporządzając stosowne pisemne oświadczenie . W. K. oświadczyła także , iż obawia się o swoje życie i zdrowie. Wobec powyższego oskarżony, który był agresywny i wulgarny również wobec podejmujących interwencję policjantów, został przez nich zatrzymany i odwieziony do Izby Wytrzeźwień.

Dowód:

- częściowe wyjaśnienia oskarżonego k 205, 39-38, 42-44, 56-57, 162
- częściowe zeznania pokrzywdzonej W. K. k 6-7, 66-67 ,
- zeznania świadka S. R. (1) k. 220, 17, ,
- zeznania świadka S. R. (2) k. 221, 96
- zeznania świadka J. D. k. 22 – 222 , 99
- zeznania świadka K. W. k. 222, 9
- zeznania świadka D. R. k. 247, 32
- zeznania świadka A. M. k. 247, 108,
- zeznania świadka M. K. k. 247, 135
- zeznania świadka A. S. k. 248, 34
- kserokopia karty przebiegu ciąży i wydruk badania USG k. 9-14
- świadectwo sądowo- lekarskich oględzin ciała k. 16
- opinie pisemne i ustne biegłego lek. med. sąd. J. M. k. 154-157, 265-266
- opinie pisemne i ustne biegłego lek. med. sąd. M. Z. k 144-145, 150-151, 291-292
- kserokopia aktu oskarżenia k 47-51
- pisemne oświadczenie W. K.

Sąsiedzi pokrzywdzonej W. K. w okresie od marca 2011 r do lipca 2011 roku wielokrotnie słyszeli niepokojące odgłosy awantur dobiegające z mieszkania pokrzywdzonej . Byli świadkami agresywnego zachowania pokrzywdzonej , która wyrzucała przez okna swego mieszkania meble i inne przedmioty, wychodziła na klatkę schodową i krzyczała , uderzała rękoma w drzwi wejściowe swego mieszkania. Widzieli także ślady krwi na ścianach klatki schodowej na wysokości wejścia do jej lokalu.

Dowód:

- zeznania świadka S. R. (2) k. 221, 96
- zeznania świadka J. D. k. 22 – 222 , 99

- zeznania świadka K. W. k. 222, 9

Pokrzywdzona W. K. po urodzeniu dziecka zaprzestała spożywać alkohol. Podjęła i kontynuuje terapię przeciwalkoholową . Jest aktualnie osobą spokojną , niekonfliktową , co zaobserwowali także jej sąsiedzi.

Dowód:

- częściowe zeznania pokrzywdzonej W. K. k. 205 - 206, 248-249
- zeznania świadka S. R. (1) k. 220, 17, ,

Oskarżony D. B. ma 39 lat. Posiada wykształcenie zawodowe . Jest kawalerem , ojcem dwojga małoletnich dzieci . Aktualnie przebywa w Zakładzie Karnym Nr. 2 we W. , gdzie odbywa karę pozbawienia wolności . Przed osadzeniem w w.w jednostce penitencjarnej oskarżony zatrudniony był w zakładzie (...) z wynagrodzeniem miesięcznym 1000 zł netto. W przeszłości był wielokrotnie karany przez Sąd, między innymi za przestępstwa przeciwko mieniu oraz życiu i zdrowiu . Odbywał już wcześniej kary pozbawienia wolności.

Dowód:

- Wyjaśnienia oskarżonego
- Karta karna k 71-72
- Odpisy wyroków k .85-90, 102-103,

Oskarżony D. B. zarówno w toku postępowania przygotowawczego jak i sądowego nie przyznał się do popełniania zarzucanego mu czynu. Na etapie śledztwa zaprzeczył, by kiedykolwiek znęcał się fizycznie i psychicznie nad swą konkubinę W. K. . Podał , iż po opuszczeniu zakładu karnego odwiedził ją zaledwie kilka razy i to wyłącznie na jej prośbę . Przyznał , iż podczas tych wizyt dochodziło w jej mieszkaniu do kłótni i awantur , które jak utrzymywał, wszczyniała pokrzywdzona , która spożyła za dużo alkoholu, pod wpływem którego stawała się agresywna i wulgarna. Oskarżony stwierdził , iż W. K. krzyczała bez powodu , wyrzucała go z mieszkania . Od czasu gdy wyszedł z zakładu karnego nie uderzył jej, a siniaki i blizny na jej ciele , są wynikiem jej upadków związanych z zaburzeniami błędnika. Podczas kolejnych wyjaśnień w toku postępowania przygotowawczego oskarżony przyznał , iż jego wizyt w mieszkaniu pokrzywdzonej było kilkanaście, podał , iż w dalszym ciągu żyje z W. K. w konkubinacie oraz , iż w tym czasie wspólnie spożywali alkohol . Stwierdził , iż jest celowo pomawiany przez W. K. , która jest alkoholiczką i szantażuje go psychicznie.

Podczas rozprawy przed Sądem D. B. , nie przyznając się do stawianego mu zarzutu , podał , iż podjął wraz z pokrzywdzoną leczenie . W. K. poddała się terapii w związku z uzależnieniem od alkoholu, on zaś w związku ze „szkodliwym pićm”. Podał , iż ich relacje aktualnie są bardzo dobre, nadal żyją w konkubinacie .

(wyjaśnienia oskarżonego k. 205, 39-40, 42-44, 56-57, 162)

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd zważył, co następuje:

Materiał dowodowy, zgromadzony w postępowaniu sądowym , oceniony przez pryzmat naczelných zasad procesowych, wyartykułowanych w art . 4, 5§2 i 7 k.p.k. dostarczył , w ocenie Sądu, jednoznacznych podstaw do poczynienia ustaleń w zakresie sprawstwa i winy oskarżonego D. B. w odniesieniu do zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu.

Ustalając stan faktyczny w rozpoznawanej sprawie Sąd oparł się przede wszystkim o treść zeznań pokrzywdzonej W. K. , złożonych na etapie prowadzonego śledztwa . Za wiarygodne uznano jej wypowiedzi , w których opisała sposób zachowania oskarżonego w stosunku do jej osoby w okresie objętym skargą publiczną . Jej zeznania znajdują

potwierdzenie w relacjach funkcjonariuszy policji , którzy w tym okresie podejmowali interwencje w mieszkaniu pokrzywdzonej, a którym Sąd dał w pełni wiarę . Z wypowiedzi świadków : D. K., S. R. (1), S. R. (2) , M. K. , D. R., A. M. i A. S. wynika , iż W. K. , jakkolwiek w stanie nietrzeźwości , to jednak w sposób zdecydowany podawała , iż D. B. , który przebywał w jej mieszkaniu i z którym wspólnie spożywała alkohol , wszczywał awantury , podczas których bił ją , kopał po całym ciele , zadawał ciosy w głowę , twarz , szarpał za ubranie , popychał , przypalił plecy papierosem , wyzywał wulgarnymi słowami. Funkcjonariusze policji zeznali , iż niejednokrotnie widzieli u pokrzywdzonej wyraźne ślady pobicia . Istotne dla poczynionych ustaleń faktycznych były zeznania dzielnicowego – S. R. (1) , któremu sytuacja pokrzywdzonej jest dobrze znana .Z jego wypowiedzi wynika , iż pokrzywdzona początkowo utrzymując , iż D. B. znęca się nad nią fizycznie , bije ją , dopuszcza się w stosunku do niej aktów przemocy , niejednokrotnie odmawiała później złożenia zawiadomienia o popełnieniu przez oskarżonego przestępstwa i nie chciała rozmawiać o zachowaniu D. B. . Z zeznaniami pokrzywdzonej , złożonymi na początkowym etapie śledztwa, koresponduje treść sądowno – lekarskich oględzin ciała W. K. i opinii sporządzonych przez lekarzy medycyny sądowej o doznanych przez nią obrażeniach ciała i okolicznościach w jakich miało dojść do ich powstania. W opisany przez W. K. sposób zachowania wobec niej oskarżonego , wpisują się zeznania sąsiadek pokrzywdzonej, - J. D. i K. W. , które niejednokrotnie słyszały, w okresie objętym zarzutem aktu oskarżenia , odgłosy awantur dobiegające z mieszkania pokrzywdzonej, słyszały jej krzyki , widziały ślady krwi na klatce schodowej na wysokości drzwi do jej lokalu . Wypowiedzi wszystkich wymienionych wyżej świadków wzajemnie się uzupełniają i tworzą przy tym pewną logiczną całość.

Jak podnoszono wcześniej , Sąd dał wiarę wypowiedziom pokrzywdzonej , których udzielała na początkowym etapie śledztwa , uznając je za wiarygodne , spontaniczne , szczere , znajdujące potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie i jako takie stanowiące podstawę rekonstrukcji stanu faktycznego zaprezentowanego wyżej . Odmówiono natomiast przymiotu wiarygodności zeznaniom W. K. złożonym w końcowej fazie postępowania przygotowawczego oraz podczas rozprawy głównej przed Sądem. Pokrzywdzona pismem z dnia 23 sierpnia 2011 r zwróciła się do Prokuratury Rejonowej z wnioskiem o umorzenie postępowania prowadzonego przeciwko D. B.. Podczas przesłuchania w dniu 23 września 2001 r W. K. oświadczyła , iż jako pokrzywdzona chce wycofać swoje dotychczasowe zeznania , twierdząc , iż podczas ich składania była pijana , a o aktach przemocy jakich miał się dopuszczać wobec jej osoby oskarżony , dowiadywała się od swoich sąsiadów. Podczas rozprawy przez Sądem pokrzywdzona , działając w charakterze oskarżyciela posiłkowego , stwierdziła , iż jej zeznania złożone podczas śledztwa , w których opisała agresywne zachowanie oskarżonego w stosunku do niej , są nieprawdziwe . Dodała nadto , iż składała je będąc pod znacznym wpływem alkoholu. W. K. utrzymywała także , iż stwierdzone u niej sądowno-lekarskimi oględzinami ciała obrażenia ciała były wynikiem jej upadków i uderzania o różne przedmioty w stanie silnego upojenia alkoholowego, pobicia przez podejmujących interwencję policjantów oraz związane były z utratą równowagi , będącej wynikiem zaburzeń błędnika .

Jak zaznaczono wcześniej Sąd odmówił wiary opisanym wyżej wypowiedziom pokrzywdzonej , uznając je za niewiarygodne i sprzeczne z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie , zwłaszcza z zeznaniami funkcjonariuszy policji , sąsiadów oraz konkluzjami i wnioskami opinii biegłych lekarzy medycyny sądowej . Jej twierdzenia pozostają w rażącej sprzeczności z opinią biegłego lekarza medycyny sądowej M. Z. , który w dniu 20 lipca 2011r dokonał oględzin ciała pokrzywdzonej, jej badania i wystawił na tę okoliczność stosowne świadectwo sądowno- lekarskie. W.w biegły stwierdził , iż osobę pokrzywdzonej zapamiętał niezwykle dobrze z uwagi na fakt , iż była w ciąży , zaś w dniu poprzedzającym badanie spożywała alkohol. Stwierdził także , iż to sama pokrzywdzona podała w jakich okolicznościach doszło do powstania u niej obrażeń ciała . Zaznaczył przy tym , iż cechowała je różnoczasowość powstania , przy czym wykluczył by znaczna ich część powstała w wyniku działania mechanizmu biernego – upadku , przewrócenia się itp. Podobne stanowisko zajął inny , przesłuchany podczas rozprawy , biegły z zakresu medycyny sądowej – J. M.. Zaopiniował on , iż charakter i lokalizacja stwierdzonych u pokrzywdzonej obrażeń ciała jednoznacznie świadczą o tym , iż są one następstwem działania osoby trzeciej . Dodatkowo biegły po zapoznaniu się dokumentacją medyczną dotyczącą leczenia W. K. , wykluczył by dochodziło u niej do zmian chorobowych , które skutkowałyby , jak utrzymywała W. K. , samoistnym przewracaniem się jej , uderzaniem o przedmioty otoczenia itp.

Na uwagę zasługują także zeznania funkcjonariusz policji, która przyjmowała od pokrzywdzonej zawiadomienie o popełnieniu przez D. B. przestępstwa – B. K. . Z jej wypowiedzi wynika, iż w trakcie jej przesłuchania nie wyczuła od niej alkoholu a jej zachowanie nie wskazywało, iż była pod jego wpływem. Dodatkowo świadek stwierdziła, iż gdyby wyczuła od pokrzywdzonej alkohol nie mogłaby jej przesłuchać i na tę okoliczność musiałaby sporządzić stosowną notatkę służbową. Zaprzeczyła także stanowczo by W. K. poinformowała ją, iż została pobita przez interweniujących policjantów. Treść wypowiedzi w.w świadka, którym Sąd dał wiarę, nie znajdując żadnych racjonalnych podstaw do ich zdyskredytowania i odrzucenia jako niewiarygodnych i tendencyjnych, pozostaje w sprzeczności z wypowiedziami pokrzywdzonej, złożonymi na etapie postępowania sądowego. Z tych także względów, jak już wspomniano, Sąd odmówił wiary wypowiedziom pokrzywdzonej, złożonym w trakcie rozprawy i nie przyjął ich za podstawę poczynionych ustaleń faktycznych. W przekonaniu Sądu takie twierdzenia oraz postawa W. K., przyjęta podczas postępowania sądowego, która próbowała wyłącznie swoją osobę obarczyć pełną odpowiedzialnością za zachowanie oskarżonego oraz wszczęcie postępowania karnego przeciwko niemu, stanowią wyraz jej woli potwierdzenia linii obrony, przyjętej przez D. B. i uwolnienia go od odpowiedzialności karnej za czyn jakiego się dopuścił.

Ustosunkowując się do wyjaśnień oskarżonego Sąd podnosi, iż nie dał im wiary.

Są one bowiem sprzeczne z wypowiedziami W. K. złożonymi na początkowym etapie śledztwa oraz pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie, a to z zeznaniami przesłuchanych świadków i opiniami biegłych lekarzy medycyny sądowej.

Stąd twierdzenia oskarżonego, w których zaprzeczał by w okresie objętym skargą publiczną był agresywny wobec konkubiny, by używał wobec niej przemocy fizycznej, bił ją, kopał, wyzywał wulgarnymi słowami, przypalał papierosem, Sąd uznał jedynie za wyraz obranej przez niego i dozwolonej prawem linii obrony, zmierzającej do uniknięcia odpowiedzialności karnej za czyn jakiego się dopuścił w stosunku do W. K. .

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego, będącego wynikiem przeprowadzonej i zaprezentowanej wyżej oceny materiału dowodowego Sąd uznał, iż D. B. swoim zachowaniem opisanym w części wstępnej wyroku wyczerpał ustawowe znamiona występku z art. 207 par 1 kk i art 157 par 2 kk w zw z art 11 par 2 kk i art 64 par 2 kk .

Ustawowe znamię „znęcania” oznacza zachowania złożone z jedno lub wielorodzajowych pojedynczych czynności naruszających różne dobra np. godność osobistą ale systematycznie powtarzające się lub nawet zachowanie pojedyncze lecz niezwykle intensywne. Podkreślić należy, iż fizycznym i psychicznym znęcaniem się nad drugą osobą jest zachowanie polegające na umyślnym, celowym, dręczeniu ofiary, zadawaniu jej bólu fizycznego, powodowania dotkliwych cierpień fizycznych, nacechowane agresją werbalną, z wykorzystaniem wyraźnej przewagi sprawcy nad ofiarą. W literaturze i judykaturze podkreśla się przy tym, iż musi być to zachowanie, które nie tylko w odczuciu pokrzywdzonego jest znęcaniem się, ale z obiektywnego punktu widzenia musi być ewidentną, zamierzoną formą zadawania ofierze bólu fizycznego i psychicznego. Od strony podmiotowej, dla popełnienia tegoż przestępstwa wymagana jest umyślność działania sprawcy, z zamiarem bezpośrednim bo ze swej istoty przestępstwo to ma charakter intencjonalny, polega ono na celowym zadawaniu ofierze bólu i dotkliwych cierpień fizycznych i moralnych, zmierzające do wyrządzenia jej krzywdy, to działanie intensywne, rozciągnięte w czasie. W orzecznictwie podnosi się także, że istoty znęcania się nie wyczerpuje samo naruszanie nietykalności lub znieważanie (art. 216 i 217), musi to być zachowanie, które nie tylko w odczuciu pokrzywdzonego, ale również przy uwzględnieniu kryteriów obiektywnych polega na zadawaniu bólu lub cierpień moralnych. Pojęcie "znęcania się" zakłada bowiem przewagę sprawcy nad ofiarą tego przestępstwa (por. wyr. SN z 11 II 2003 r., IV KKN 312/99, Orz. Prok. i Pr. 2003, nr 9, wyr. SN z 6 VIII 1996 r., WR 102/96, Orz. Prok. i Pr. 1997, nr 2, poz. 8).

Przenosząc powyższe uwagi, natury ogólnej, na grunt realiów rozpoznawanej sprawy Sąd stwierdza, iż opisane wyżej zachowanie oskarżonego D. B. w okresie objętym skargą publiczną wobec swej konkubiny W. K. bezsprzecznie wyczerpało ustawowe znamiona występku z art 207 par 1 kk. Oskarżony, w przekonaniu Sądu, znęcał się psychicznie i fizycznie nad pokrzywdzoną w ten sposób, że wielokrotnie, będąc pod wpływem alkoholu, wszczynał awantury,

podczas których bił ją rękami po całym ciele , kopał , popychał , szarpał , uderzał głową o futrynę drzwi , przypalał papierosem , wyzywał wulgarnymi słowami .

Materiał dowodowy zgromadzony w sprawie pozwolił na poczynienie ustalenia , iż w dniu 19 lipca 2011 roku, podczas awantury D. B. szarpiąc i uderzając swoją konkubinę pięściami po całym ciele spowodował u niej obrażenia ciała w postaci podbiegnięć krwawych na tułowiu , obu kończynach górnych i dolnych oraz podudziach , które to skutkowały naruszeniem czynności narządów jej ciała na czas poniżej 7 dni – po myśli art 157 par 2 kk . Z uwagi na powyższe za rzecznikiem oskarżenia publicznego przyjęto kumulatywną kwalifikację prawną czynu oskarżonego z art. 207 par. 1 kk i art. 157 par. 2 kk w zw. z art. 11 par. 2 kk. Dodatkowo z danych o karalności oskarżonego i okresów odbywania przez niego kar pozbawienia wolności wynika , iż oskarżony przypisanego mu przez Sąd czynu dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa , opisanych w art 64 par 2 kk.

Stąd uznano go winnym popełnienia czynu , opisanego i zakwalifikowanego w sposób wskazany części dyspozytywnej wyroku.

Wymierzając oskarżonemu D. B. karę Sąd kierował się dyrektywami jej wymiaru , opisanymi w art.53 kk . I tak, miarkując jej wysokość, Sąd miał na uwadze stopień winy i społecznej szkodliwości przypisanego mu czynu , które ocenił jako znaczne . Brutalny sposób postępowania D. B. w stosunku do ciężarnej konkubiny , duże natężenie użytej w stosunku do niej przemocy, spowodowanie dotkliwych obrażeń ciała, zadawanie bólu fizycznego , cierpień fizycznych i psychicznych , każą oceniać jego zachowanie jako wysoce naganne i społecznie szkodliwe . Sąd nie mógł także stracić z pola widzenia okoliczności , iż oskarżony był już wielokrotnie karany przez Sąd , a przypisanego mu przestępstwa dopuścił się w warunkach tzw. recydywy specjalnej , stanowiącej samoistną podstawę obostrzenia kary .

Przy wymiarze kary Sąd wziął jednak także pod uwagę postawę samej pokrzywdzonej , która niewątpliwie darzy oskarżonego bardzo silnym uczuciem , podjęła próbę (choć nieudolną) uwolnienia go od odpowiedzialności karnej i jest wyraźnie zainteresowana wyłącznie korzystnym dla D. B. rozstrzygnięciem rozpoznawanej sprawy .

W przekonaniu Sądu kara pozbawienia wolności w wymiarze jednego roku, która zostanie w sposób efektywny wykonana , stanowi swoistą „wypadkową” wszystkich wskazanych wyżej okoliczności i w sposób właściwy wypełni cele związane z zapobiegawczym i wychowawczym jej oddziaływaniem na oskarżonego. Kara ta , jej rodzaj oraz wymiar będzie także posiadała , w ocenie Sądu właściwe oddziaływanie społeczne a zatem wypełni cele związane z szeroko pojętą prewencją ogólną .

Na marginesie wskazać należy , iż jakkolwiek wymiar orzeczonej kary pozbawienia wolności umożliwił warunkowe zawieszenie jej wykonania , to w ocenie Sądu brak jakichkolwiek podstaw do zastosowania wobec oskarżonego dobrodziejstwa tej instytucji . Oskarżony , jak wspomiano ,był już wielokrotnie karany przez Sąd, odbywał kary pozbawienia wolności, przypisanego mu czynu dopuścił się zaraz po opuszczeniu Aresztu Śledczego, w którym przebywał w związku z zarzutem popełnienia między innymi przestępstwa znęcania się nad W. K. (sprawa o sygn 3 Ds 317/10) , działał w warunkach tzw. recydywy specjalnej . Wskazane wyżej okoliczności, w powiązaniu z brzmieniem art. 69 par 3 kk uniemożliwiają zarówno przyjęcie w stosunku do oskarżonego pozytywnej prognozy kryminologicznej na przyszłość jak i uznanie , iż w jego przypadku zachodzi wyjątkowy wypadek , uzasadniony szczególnymi okolicznościami a tym samym warunkowe zawieszenie wobec D. B. wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności.

Pozostałe rozstrzygnięcia oparto o treść przepisów powołanych w części dyspozytywnej wyroku.